

Maciej Szczurowski

Kadra dowódcza artylerii Wojska Polskiego w przededniu wybuchu II wojny światowej

Piotrkowskie Zeszyty Historyczne 3, 151-156

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maciej Szczurowski

KADRA DOWÓDCZA ARTYLERII WOJSKA POLSKIEGO W PRZEDEDNIU WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

W 1939 r. korpus oficerów artylerii składał się z trzech zasadniczych grup. Pierwszą stanowili oficerowie w stopniach podpułkowników lub pułkowników, zajmujący kierownicze stanowiska w Departamencie Artylerii, w dowództwach grup artylerii, dowódcy artylerii dywizji, komendanci szkół oficerskich oraz dowódcy pułków i samodzielnych dywizjonów. W skład drugiej grupy wchodził oficerowie sztabowi wyższych stopni: majorowie i pułkownicy, głównie na stanowiskach zastępców dowódców pułków i dowódców dywizjonów. Wreszcie trzecią, najliczniejszą grupę stanowili oficerowie młodszy, wykształceni już w polskich szkołach wojskowych.

Analiza teczek akt personalnych oficerów zaliczanych do pierwszej grupy, dokonana przez I. Błagowieszczańskiego, pozwoliła na sprecyzowanie następujących wniosków¹:

- 95% wyższych oficerów na kierowniczych stanowiskach w Departamencie Artylerii miało wykształcenie ogólne wyższe lub co najmniej średnie. Spośród tych ostatnich wielu musiało przerwać wyższe studia z powodu powołania, podczas I wojny światowej, do armii zaborczych lub działalności w organizacjach niepodległościowych;
- dla 90% oficerów, spośród wyższej kadry dowódczej, ich wojskowy rodowód sięgał armii zaborczych, gdzie otrzymali pierwsze stopnie oficerskie. Dla 34% miało to miejsce w armii rosyjskiej, dla 48% w armii austriackiej i dla 8% w armii pruskiej;
- 15% oficerów wywodziło się z legionów, 25% służyło w korpusach polskich na Wschodzie, natomiast 10% przybyło wraz z armią gen. Józefa Hallera;
- doświadczenia bojowe - ważny element w dowodzeniu wojskami zarówno w czasie pokoju, jak i przede wszystkim w okresie wojny - były atrybutem 92% oficerów na kierowniczych stanowiskach. Brali oni udział w wojnach w latach 1914-1920;
- wszyscy oficerowie wspomnianej, pierwszej grupy przekroczyli 40 rok życia. 30% spośród nich było w wieku 40-45 lat, 54% miało 45-50 lat, natomiast w wieku 50-55 lat było ich 16 %;
- wszyscy byli narodowości polskiej i - poza dwoma - wyznania rzymskokatolickiego².

¹ I. B ł a g o w i e s z c z a ń s k i, *Artyleria Wojska Polskiego w latach 1918-1939*, cz. I „WPH”, 1974, nr 1, s. 282-288.

² Ibidem, s. 283.

Na podkreślenie zasługują pewne proporcje w obsadzie kierowniczych stanowisk, obrazujące dobrą politykę kadrową w wojsku II Rzeczypospolitej. Zwraca uwagę fakt, że w grupie 91 wyższych dowódców artylerii, zaledwie 28, to jest 30%, zajmowało stanowiska sztabowe w Departamencie Artylerii, w dowództwach grup artylerii, dowództwach artylerii dywizyjnej, oraz jako komendanci szkół oficerskich. Pozostałych 63 (70%) pełniło funkcje liniowe dowódców pułków artylerii i samodzielnych dywizjonów. Odpowiednio wyższe etaty na stanowiskach dowódczych z jednej strony zachęcały, z drugiej zaś obliżowały starszych i doświadczonych oficerów do pracy w linii.

Na kierowniczych stanowiskach w artylerii byli w zasadzie sami pułkownicy, z których wyższe studia wojskowe miało 6, to jest około 20%. W pułkach artylerii około 60% dowódców pułków było w stopniu pułkownika, a pozostali byli podpułkownikami. Spośród 43 dowódców pułków – 15 (około 35%) legitymowało się ukończeniem wyższych studiów wojskowych. Nasuwa się zatem wniosek, że oficerowie liniowi, w ogniwie dowódczym, byli w zasadzie lepiej wykształceni aniżeli w kierujących nimi instytucjach.

W grupie dowódców samodzielnych dywizjonów 90% było w stopniu podpułkownika. Ponadto 5 spośród nich (25%) było oficerami dyplomowanymi.

Określone oblicze korpusu oficerów artylerii zdołano osiągnąć między innymi poprzez odpowiednio zorganizowany system szkolnictwa artyleryjskiego, przy dyskretnie pielęgnowanej w szkołach i ośrodkach szkolenia atmosferze przynależności do broni elitarniej³.

Do 1937 roku szkolnictwo to skupione było w dwóch bezpośrednio podległych Departamentowi Artylerii ośrodkach: w Centrum Wyszkozenia Artylerii w Toruniu i w Wołyńskiej Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii im. gen. Marcina Kątskiego we Włodzimierzu. W roku 1937 utworzono trzeci ośrodek – Mazowiecką Szkołę Podchorążych Artylerii im. gen. Józefa Bema w Zambrowie.

Kluczową pozycję w systemie szkolnictwa artyleryjskiego odgrywało toruńskie Centrum Wyszkozenia Artylerii. Stanowiąc zgrupowanie szkół i kursów oraz obsługujących je oddziałów, było kuźnią kadr artyleryjskich. Według etatu w 1932 roku, w jego skład wchodziła Szkoła Strzelania Artylerii, przy której organizowano krótkotrwałe kursy doskonalące dla młodszych oficerów, Szkoła Podchorążych Artylerii, Szkoła Podoficerów Zawodowych Artylerii, Kurs Instruktorów Jazdy Konnej z zaprzęgami, obóz ćwiczebny oraz 31 pułk artylerii lekkiej i 1 dywizjon pomiarów artyleryjskich. Poza tym organizowano przy Centrum Wyszkozenia Artylerii kursy dla dowódców zgrupowań artylerii i wyższych dowódców artylerii. Między innymi w 1937 roku, na kursie dla wyższych dowódców artylerii, przeszkolono tu oficerów, w stopniu podpułkownika – pułkownika, przewidywanych na dowódców artylerii dywizyjnej. Program szkolenia przewidywał między innymi następujące tematy: bój spotkaniowy (5 dni szkoleniowych), obrona stała (7 dni), działania obronne na sze-

³ *Zarys dziejów wojskowości polskiej 1864-1939*, pod red. P. S t a w e c k i e g o, Warszawa 1990, s. 675.

rokiem frontie (6 dni), natarcie na umocnioną pozycję (8 dni) i gra dwustronna (6 dni)⁴. Swoją wielkością i zakresem zadań Centrum Wyszkożenia Artylerii przerażało podobne ośrodki innych rodzajów broni i służb, jak na przykład Centrum Wyszkożenia Piechoty czy Centrum Wyszkożenia Kawalerii.

Natomiast w systemie kształcenia wyższych kadr dowódczych artylerii rolę wyjątkową odgrywała Wyższa Szkoła Wojenna. Tutaj bowiem oficerowie artylerii otrzymywali szeroki zakres wiedzy i pojęć o walce i jej prawidłach. Tu właśnie doskonalili umiejętności użycia artylerii w szerokim ogólnowojskowym kontekście. Program studiów na przykład z taktyki artylerii określał, że na pierwszym roku przerabiano szczebel artylerii dywizyjnej, to jest użycie: pułku artylerii lekkiej i dywizjonu artylerii ciężkiej, natomiast na drugim roku studiowano taktykę artylerii grupy operacyjnej (korpusu) lub armii⁵.

Katedra Artylerii Wyższej Szkoły Wojennej (W S Woj.) zajmowała się również, szczególnie po 1932 roku, poszukiwaniem nowych form i zasad wykorzystania artylerii na polu walki. Zasad, które pozwoliłyby sprostać stawianym przed nią zadaniom. Szczególną uwagę w ówczesnych pracach koncepcyjnych zwracano na zagadnienia masowego użycia artylerii w walce.

W okresie 20-lecia międzywojennego W S Woj. ukończyło 270 oficerów artylerii, to jest 20% ogółu jej absolwentów i 13% kadry oficerskiej tego rodzaju broni.

We wspomnianej Katedrze Artylerii pracowało wielu znakomitych artylerzystów – nauczycieli i pisarzy – teoretyków wojskowych, wyróżniających się rozległością wiedzy ogólnej i wojskowej. Oficerowie ci wielce się zasłużyli dla rozwoju polskiej myśli artyleryjskiej, natomiast w latach drugiej wojny sprawdzili się jako dowódcy i żołnierze. Przynajmniej niektóre z tych nazwisk konieczne jest przypomnieć. I tak szefami katedry byli: pułkownik armii francuskiej Juillard (1919-1927), ppłk dypl. Jerzy Łunkiewicz (1924-1927 i 1928-1931), ppłk dypl. Mikołaj Łapicki (1931-1933), ppłk dypl. Ludwik Ciba (1933-1934), ppłk dypl. Stanisław Tatar (1934-1937), ppłk dypl. Edward Bagieński (1937-1938). Wśród wykładowców i asystentów katedry byli między innymi: mjr dypl. Jan Ciałowicz, ppłk dypl. Adam Działnott, ppłk dypl. Stanisław Gliwicz, ppłk dypl. Marian Korewo, mjr dypl. Stanisław Mayer, mjr dypl. Włodzimierz Onacewicz, ppłk dypl. Stanisław Rola-Arciszewski, ppłk art. Adam Sawczyński⁶.

Istotną rolę w kształceniu wyższej, kierowniczej kadry oficerskiej odegrały studia zagraniczne i staże w jednostkach artylerii w zaprzyjaźnionych armiach: francuskiej, angielskiej, czechosłowackiej, łotewskiej, rumuńskiej i jugosłowiańskiej. Na stażu w tej ostatniej był między innymi mjr art. Stanisław Kopański.

Wyróżnić w tym miejscu trzeba przede wszystkim studia oficerów armii polskiej

⁴ E. K o z ł o w s k i, *Wojsko Polskie 1936-1939. Próby modernizacji i rozbudowy*, Warszawa 1964, s. 146.

⁵ *W 50-lecie powstania Wyższej Szkoły Wojennej w Warszawie*, zbiorowe, Londyn 1969, s. 169.

⁶ E. R u j n a, M. S z c z u r o w s k i, *Artyleria Wojska Polskiego i jej wyżsi dowódcy w II wojnie światowej, Zarys problematyki*, Toruń 1995, s. 15-16.

w słynnej Ecole Supérieure de Guerre w Paryżu dające, poza wykształceniem wojskowym, wykształcenie ogólne akademickie. Spośród artylerzystów uczelnię tę ukończyli: kpt. J. Kobylański, kpt. R. Michałowski, mjr F. Douglas, mjr J. Łunkiewicz, ppłk S. Markus, mjr M. Korewo, mjr C. Kunert, mjr St. Tatar, mjr B. Noël, mjr St. Kopański, kpt. J. Axentowicz, por. L. Ludkowski, por. J. Bukowski, kpt. Zientkowski, płk E. Knoll-Kownacki⁷.

Część oficerów artylerii doskonaliła swoją wiedzę na kursach w Metz, w Centre d'Études Tactiques d'Artillerie. Kursy te stanowiły forum wymiany doświadczeń odnośnie do użycia artylerii w walce między oficerami ogólnowojskowymi a artylerzystami. W kursach tych uczestniczyli między innymi generałowie: M. Tokarzewski-Karaszewicz, F. Kleeberg, M. Norwid-Neugebauer, J. Gąsiorowski, T. Kasprzycki, W. Thommée. Spośród artylerzystów w Metz byli między innymi: płk J. Łunkiewicz, płk Jancewicz, mjr M. Korewo, mjr W. Onacewicz i inni⁸.

Ponadto polscy oficerowie artylerii uczestniczyli we Francji w wielu krótkoterminowych kursach, między innymi z zakresu strzelania i pomiarów artylerii.

W kraju doksztalcanie i szkolenie kadry zawodowej, w ostatnich latach przed wojną, opierało się na wytycznych I wiceministra spraw wojskowych, wydawanych przeważnie dwa razy w roku na letni i zimowy okres szkolenia.

Lata 1937-1939 charakteryzowały się intensyfikacją szkolenia i przygotowania operacyjno-taktycznego wyższych dowódców. Do najistotniejszych elementów szkolenia taktycznego zaliczano w tym okresie rozpoznanie, szybkie rozwijanie wojsk do walki, optymalizację wykorzystania środków ogniowych, gwałtowne – przy użyciu jak najmniejszych ilości sił żywych i środków ogniowych – uderzenia na przeciwnika oraz zabezpieczenie bojowe działań. Coraz więcej uwagi poświęcano problematyce obrony, jako podstawowej formy działań wojska polskiego w przyszłej wojnie. Zakładano, że wojna ta toczyć się będzie z silnym, mającym liczebną i materiałową przewagę, przeciwnikiem. Zalecano eksponować w obronie czynniki wywierające decydujący wpływ na jej trwałość, a mianowicie: aktywność, odpowiednią głębokość, sprawnie działający system ognia, odporność na broń pancerną i lotnictwo przeciwnika, ale przede wszystkim podkreślano istotę prowadzenia na każdym szczeblu dowodzenia ciągłego i skutecznego rozpoznania⁹.

Podkreślić należy, że powyższe trendy i kierunki kształcenia oraz doskonalenia w odniesieniu do wyższych dowódców i sztabów artylerii wynikały z prowadzonej w okresie międzywojennym intensywnej pracy teoretyczno-koncepcyjnej, mającej na celu przede wszystkim optymalizację systemu organizacji artylerii WP i sposobów użycia jej w walce. Na uwagę natomiast zasługuje fakt, że w tak krótkim czasie potrafiono dochować się w korpusie artylerii wielu świątłych umysłów, o szerokich horyzontach myślowych i nowoczesnym sposobie interpretacji współczesnej myśli artyleryjskiej. Wspomnieć w tym miejscu należy takie znakomitości myśli artyleryjskiej owego okresu, jak: gen. Leopold Cehak, pułkownicy: Adam Sawczyński, Adam Epler, Jerzy Lun-

⁷ W 50-lecie powstania..., s. 169.

⁸ E. Rujna, M. Szczurowski, *op. cit.*, s. 16-17.

⁹ I. Błażowski, *op. cit.*, cz. II, „WPH”, 1974, nr 4, s. 212-218.

kiewicz, Jan Ciałowicz, Ludwik Ząbkowski, Stanisław Tatar i wielu innych, którzy chlubnie zapisali się w dorobku teoretycznym polskiej artylerii¹⁰.

Natomiast podstawą do organizowania i prowadzenia szkolenia bojowego w jednostkach artylerii były wytyczne wydane przez właściwych dowódców grup artylerii. Były one (wytyczne) po części powtórzeniem postanowień zawartych w wytycznych I wiceministra spraw wojskowych. Jednakże w części wykonawczej dotyczyły bezpośrednio spraw artylerii danego okręgu – korpusu. Stanowią one świadectwo ówczesnego stanu polskiej artylerii, widzianego oczami kompetentnego ogniwa dowodzenia, bezpośrednio związanego z podległymi szczeblami organizacyjnymi. Wytyczne dowódców grup artylerii tchną autentycznością i rzetelną troską o dobro wojska.

Pod względem wyszkolenia specjalistycznego, znajomości sprzętu artyleryjskiego, kadra dowódcza artylerii prezentowała wysoki poziom. Natomiast w zakresie wyszkolenia taktycznego – bierność, w oczekiwaniu na wytyczne dowódcy broni wspieranej, która wynikała z obowiązujących wówczas zasad sztuki operacyjnej i taktyki. Część wyższych dowódców armii II RP starała się wpłynąć na zmianę obowiązującego modelu dowodzenia. Najogólniej rzecz biorąc opierał się on na splocie jednorazowych decyzji dowódców ogólnowojskowych uzgadnianych lub nie uzgadnianych z dowódcami artylerii i innych broni wspierających. Na przykład artylerzystów traktowano jedynie jako specjalistów od technik prowadzenia ognia artyleryjskiego¹¹.

Celne również wydają się być uwagi, jakie odnośnie do przygotowania taktycznego artylerzystów, wypowiedział na kursie wyższych dowódców artylerii w 1937 roku gen. Władysław Bortnowski. Otóż na podstawie spostrzeżeń z gry wojennej stwierdził, że artylerzyści, mając wystarczającą wiedzę z taktyki ogólnej, nie mają żadnej w tym zakresie praktyki z powodu niedopuszczenia ich do praktycznego dowodzenia jednostkami ogólnowojskowymi. Stąd generał wysunął wniosek, aby podczas ćwiczeń stawiać artylerzystów na różne ogólnowojskowe funkcje dowódcze¹².

Latem 1939 roku, w przewidywaniu bliskich już działań wojennych, do pokrycia potrzeb jedynie stanu pokojowego, nie mówiąc już o rozwinięciu mobilizacyjnym, brakowało 1110 oficerów artylerii służby stałej, oraz około 100 podoficerów zawodowych i nadterminowych¹³.

SUMMARY

Commanding Staff of the Polish Army Artillery the Day Before World War

From the point of view of a number, the artillery was on the second place after the infantry in the Second Republic. Such a number of artillery officers was achieved due to the right organization of artillery educational system. The main position was taken at that time by the Centre of Artillery Education in Toruń. The

¹⁰ E. R u j n a, M. S z c z u r o w s k i, *op. cit.*, s. 17-18.

¹¹ *Ibidem*, s. 10.

¹² E. K o z ł o w s k i, *op. cit.*, s. 148-149.

¹³ Centralne Archiwum Wojskowe, Kolekcja Akt Wojskowej Komisji Archiwalnej, sygnatura (dalej: CAW, KA WKA), sygn. VIII.800.85.10.

officers appropriate for the higher command positions were educated in the War College. At Artillery Department of the War College worked many famous artillerymen – teachers and writers – army theorists who rendered services to the development of Polish artillery and education of artillery commanding staff.

The artillery commanding staff was very well educated before World War II from the point of view of specialist knowledge and the knowledge of artillery equipment. However, their tactical education was characterised by lack of activity and waiting for the commands. Such a situation was caused by binding at that time rules of operational art and tactics.